



RPW/19442/2024 P
Data: 2024-10-03

Lublin, dnia 1 października 2024 r.

R e c e n z j a
dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego
dra Marcina Kuźmickiego
w postępowaniu w sprawie nadania stopnia dra habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo

Przedstawiony mi do oceny dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny dra Marcina Kuźmickiego w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo można zaliczyć do lingwistyki „endemicznej” (termin prof. Marii Wojtak – głos, niewątpliwie przewrotny i żartobliwy, w dyskusji podczas odbywającej się w dniach 7–8 maja 2009 roku konferencji *Język Polski. Współczesność – historia*), tj. zagrożonej wymarciem, nie cieszącej się tak w samym środowisku lingwistycznym jak i poza nim szczególną popularnością, przegrywającej w rywalizacji z różnymi nowszymi trendami w lingwistyce, szczególnie z badaniami z zakresu funkcjonowania języka w życiu społecznym i jego związku z kulturą. Jeśli zgodzić się na domniemaną endemiczność zainteresowań naukowych habilitanta, to trzeba od razu zauważyć, że jest to endemiczność podwójna. Badania dra Marcina Kuźmickiego nie tylko należą do endemicznego gatunku lingwistyki – ich głównym problemem jest bowiem odczytywanie i edycja dawnych tekstów rękopiśmiennych, często wielojęzycznych, zachowanych w szczątkowej postaci, które trzeba czytać w oderwaniu od dawnego kontekstu kulturowego. Liczba osób, które są kompetentne w tym obszarze badawczym, jest doprawdy niewielka i jeśli chcemy mieć dostęp do tekstów dawnych w ich najlepszym kształcie, w postaci odpo-

VIDI DECANUS
[Signature]

wiadającej naszym współczesnym potrzebom badawczym, to musimy ten zagrożony gatunek chronić i pielęgnować.

1. Sylwetka habilitanta

Gdyby istniało podziemie językoznawcze, to dra Marcina Kuźmickiego zaliczyłbym do znaczących postaci tej lingwistycznej konspiracji. Piszę tak, biorąc pod uwagę autoreferat habilitanta, który – przepraszam, że znowu odwołuję się do aparatu terminologicznego prof. Marii Wojtak – jest niekanoniczną postacią autoreferatu, jeśli istnieje taki gatunek mowy jak autoreferat (a może powstała już jakaś rozprawa magisterska czy doktorska pt. *Autoreferat jako gatunek mowy?* – temat na sprzedaż). Autoreferat habilitanta jest bowiem wyjątkowo krótki, przez co recenzentowi trudno wyrobić sobie opinię o jego rzeczywistej aktywności badawczej, dydaktycznej i organizacyjnej. W szczególności trudno ustalić, czy jest to przejaw prawdziwej bądź fałszywej skromności habilitanta, czy też jego działalność jest rachityczna. Jeśli bowiem potraktujemy autoreferat dra Marcina Kuźmickiego dosłownie, to w jego świetle habilitant nie jawi się nam jako szczególnie aktywny badacz, nauczyciel akademicki i organizator życia naukowego. Uprzedzając nieco dalszy tok argumentacji, jeśli jako recenzent ostatecznie pozytywnie oceniam jego wniosek habilitacyjny, to z pewnością nie ze względu na ogrom aktywności habilitanta, którą znam jedynie z autoreferatu, strony internetowej na serwerach UAM (cf. <https://zhjp.amu.edu.pl/o-nas/dr-marcin-kuzmicki/>) oraz przelotnych kontaktów podczas konferencji naukowych, lecz wagę podejmowanej przez niego problematyki badawczej.

Dla porządku więc przypomnę jedynie, że dr Marcin Kuźmicki jest absolwentem filologii polskiej na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Magisterium otrzymał na podstawie pracy: *Kształtowanie znaczeń w „Psałterzu floriańskim”*, napisanej pod kierunkiem prof. Zdzisławy Krążyńskiej i obronionej w 2001 r. Od ukończenia studiów jest zatrudniony w tej jednostce organizacyjnej UAM, w latach 2001 – 2005 jako doktorant w Zakładzie Historii Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej (czy to forma zatrudnienia?), od 23 września 2005 r. jak adiunkt. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, nadała mu Rada Wydziału Filologii Pol-

skiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na podstawie rozprawy: *Jak tłumaczono „Psałterz floriański”*, przygotowanej – podobnie jak magisterium – pod kierunkiem prof. Zdzisławy Krążyńskiej. Jak wynika z autoreferatu, habilitant nie pełnił w UAM żadnych funkcji, nie jest członkiem towarzystw naukowych, nie wchodzi w skład komitetu redakcyjnego żadnego czasopisma. Czy rzeczywiście? Tu zresztą recenzent ma dylemat – czy powinien oceniać to, co habilitant osiągnął i wykazał w autoreferacie, czy też to, co mógłby / powinien osiągnąć. Dlatego dalej skupimy się już tym, co dr Marcin Kuźmicki przedstawił do oceny.

2. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Jako główne osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 219, ust. 1, punkt 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym dr Marcin Kuźmicki wskazał wspomnianą już wyżej monografię *Studia nad filologicznymi i historycznymi edycjami średniowiecznych rot przysięg sądowych. W stronę interdyscyplinarnych wydań otwartych* (Poznań 2022). Praca liczy 226 stron i zawiera wszystkie części, których standardowo spodziewamy się od monografii naukowej – wstęp, cele i metoda pracy, rozdziały porządkujące pole badawcze (*W kręgu wielkopolskich rot sądowych, Podstawa materiałowa, Pomiędzy filologią i historią*) oraz rozdziały analityczne. Nie zabrakło wniosków, bibliografii i indeksu nazwisk.

Jako recenzent uważam, że najtrafniej i najkrócej scharakteryzował monografię habilitanta jej wydawca, gdy na czwartej stronie okładki napisał:

Gdyby najogólniej określić tematykę niniejszej książki, należałoby to zrobić, zarysowując pewną relację pomiędzy następującymi pojęciami: *rękopis – edycja – odbiorca / czytelnik*, a także *zasady edycji – interpretacja*.

Główną metodą jest analiza porównawcza, o której autor monografii pisze, że

polega na porównywaniu tych samych tekstów wydanych przez badaczy różnych dyscyplin (czy też we współpracy specjalistów reprezentujących odmienne dziedziny humanistyki) i konfrontacji tych tekstów z rękopisem. (s. 30)

W części analitycznej (rozdz. 5 monografii) autor dokonuje analizy wybranych przykładów rozwiązań edytorskich swoich poprzedników, konfrontuje te sporne miejsca z oryginałami i stara się je (sporne miejsca) na nowo odczytać i zinterpretować. Te działania analityczne prowadzone są w pięciu obszarach: dwujęzyczność (przeważnie łacińsko-polska) najdawniejszych zabytków, transliteracja i transkrypcja, konwencjonalizacja zapisu, emendacja oraz abrewiacje. Prowadząc te działania autor nie tyle wykazuje, że decyzje edytorskie dawniejszych wydawców często nie były konsekwentne i trafne, ile szuka tego, co ma doprowadzić do stworzenia nowoczesnej koncepcji wydań otwartych, w perspektywie cyfrowych, w większej mierze uwzględniającej kumulatywny charakter wiedzy.

Nowych zasad wydawania tekstów staropolskich nie udało się autorowi monografii *Studia nad filologicznymi i historycznymi edycjami średniowiecznych rot przysięg sądowych. W stronę interdyscyplinarnych wydań otwartych* stworzyć. Gdyby posłużyć się jego językiem, to powiedziałbym, że nie znalazł *Świętego Graala* (*Święty Graal* pojawia się w monografii co najmniej dwukrotnie, na s. 29 i 197; nie wiedzieć czemu nie pasuje – przynajmniej – do stylu naukowego). Można się natomiast zgodzić z autorem, że „uwagi poczynione w [...] książce są kolejnym głosem w dyskusji nad przyszłym kształtem zasad wydawania tekstów staropolskich – dyskusji, która mogłaby być podstawą rzetelnych i wielokierunkowych badań” (s. 195). Nie sposób przewidzieć, czy to właśnie przyszły dr hab. Marcin Kuźmicki będzie decydował o kształcie zasad wydawania tekstów staropolskich, lecz z pewnością, jego monografia będzie ważnym punktem odniesienia w tej dyskusji.

Jednym z najważniejszych problemów, z którymi próbuje zmierzyć się autor monografii jest fakt, że w teraźniejszej praktyce edytorskiej – jak sam pisze w autoreferacie (s. 2) – „wydane źródło nie ma charakteru otwartego na naukowców spoza wąskiego kręgu badaczy przygotowujących edycję, silnie profilując obraz źródła pod określoną perspektywę badawczą, na przykład historyczną czy językoznawczą.” Na szczególne podkreślenie – plus dla habilitanta – zasługuje fakt, że postawiony przez autora monografii problem otwartości działań edytorskich na uczonych spoza kręgu badaczy przygotowujących edycję, przeważnie w perspektywie swojej dyscypliny badawczej, jest ważny nie tylko w edytorstwie tekstów staropolskich. Z podobnym postulatem występuje od jakiegoś czasu m.in. prof. Janusz Rie-

ger, który postuluje taki sposób upowszechniania tekstów gwarowych / dialektalnych, by mogły one służyć nie tylko lingwistom zainteresowanym daną odmianą terytorialną języka, lecz także przedstawicielom innych dyscyplin (por. np. J. Rieger, *Wykorzystanie badań dialektologicznych dla historii mówionej*, w: *AD FONTES. Джерела діалектологічних студій*, t. 14, Варшава – Львів 2024, s. 17-34; też tenże, *Тексты из польского села Войтовцы на Подолье (Украина)*, w: *Исследования по славянской диалектологии*, t. 23, Москва 2021, s. 205-224). Choć zagadnięty o tę kwestię w ostatnim liście do mnie prof. Rieger napisał z pewną rezygnacją: „O wydawaniu tekstów tak, by zachowały (jakaś) wartość dla językoznawców a jednocześnie były dostępne dla nie językoznawców rzeczywiście pisałem, robiłem próby, a na końcu zmieniłem zdanie.” To stanowisko prof. Riegera, pośrednio wspiera moje intuicyjne przekonanie, że postulowane przez dra Kuźmickiego program jest w pewnym sensie utopijny, co nie znaczy, że nie warto próbować. W badaniach naukowych droga do odkrycia naukowego, próba rozwiązania jakiejś złożonej kwestii, jest często ważniejsza niż same rezultaty.

Oceniając osiągnięcie habilitacyjne dra Marcina Kuźmickiego przez pryzmat każdego szczegółowego problemu opisanego, wyjaśnionego, zbadanego w części analitycznej monografii, jako recenzent chciałbym na koniec podkreślić rzadkie dziś – „endemiczne” – w środowisku językoznawców-polonistów kompetencje autora monografii w zakresie znajomości zabytków rękopiśmiennych, paleografii, praktyczne umiejętności związane z odczytywaniem staropolskich rękopisów. Już za to samo, choć wątpię, czy dałoby się to przeprowadzić formalnie, autorowi monografii należałaby się habilitacja.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego habilitanta

W całym okresie zatrudnienia habilitant opublikował – wraz z omówioną powyżej monografią – 18 prac, w większości naukowych. Tylko jedna publikacja ma charakter popularny (*Psałterz Floriański – historia mniej znana*, [w:] *Pierwsze / Najstarsze w zbiorach Biblioteki Narodowej*, pod red. M. Sosnowskiego, 2019, Wydawnictwo Biblioteki Narodowej, s.172-201). Problemy badawcze, które podejmuje dr Kuźmicki w pięciu najstarszych swoich publikacjach, dotyczą bezpośrednio *Psałterza floriańskiego*. Są te prace zapewne pokłosiem pracy

magisterskiej i doktorskiej habilitanta. Podstawą materiałową pozostałych prac habilitanta są inne staropolskie zabytki językowe (zapiski sądowe i roty przysięg sądowych, dokument fundacyjny Zbyluta z 1153 r., *Dagome Iudex*).

W tym dorobku zdecydowanie wyróżnia się jedno działanie i towarzysząca mu publikacja. Mam tu na myśli udział w grantie w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” (nr projektu 11H18 0246 86) dokończenie edycji wydania sejmowego „Dzieł wszystkich” Jana Kochanowskiego. W ramach tego projektu dr Kuźmicki wraz z Markiem Osiewiczem opracowali tom XI „Dzieł wszystkich” Jana Kochanowskiego pt. *Ortografia polska*. Książka ukazała się w 2021 roku nakładem Wydawnictwa Instytutu Badań Literackich w Warszawie. W tym opracowaniu habilitant przygotował do druku i poprzedził odpowiednimi komentarzami *Ortografię polską* Jana Kochanowskiego z wersji z roku 1592. To osiągnięcie habilitanta jest szczególnie istotne, gdyż w pewnej mierze ma on tu możliwość w praktyce wykorzystać swoje założenia wzorowej edycji tekstu staropolskiego, choć nie tak starego jak teksty, które są przedmiotem jego monografii oraz pozostałych publikacji.

Dałem już habilitantowi pstryczka z powodu jego nadzwyczaj zwięzłego autoreferatu. Tu dodam więc tylko, że nie sposób się dowiedzieć ani z autoreferatu, ani z innych źródeł (internet), czy habilitant uczestniczył w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych oraz czy brał udział w wymianie naukowej z zagranicą (stypendia, wyjazdy stażowe).

4. Ocena działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej

Dr Marcin Kuźmicki związany jest z od r. 2001, kiedy to został doktorantem w Zakładzie Historii Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Jego związek z poznańską uczelnią jest pięć lat dłuższy, gdyż habilitant tu ukończył studia magisterskie. W zakresie działalności dydaktycznej możemy zauważyć, że prowadzone przez habilitanta zajęcia są w pełni zgodne z jego naukową specjalizacją. To oczywiście nie tyle pochwała habilitanta, co Instytutu Filologii Polskiej UAM, który prowadzi kierunek filologia polska. Działalność tę habilitant ocenia jako istotną. „Od lat – czytamy w autoreferacie (s. 4) – staram się udowodniać, że studentom należy przybliżyć najtrudniej-

sze obszary językoznawstwa historycznego i kształtować umiejętności, coraz częściej pomijane w edukacji polonistycznej: pracę z rękopisem, rekonstrukcję procesów językowych do etapu prasłowiańskiego, analizę porównawczą na tle języków słowiańskich.” Takie podejście habilitanta do nauczania przedmiotów z zakresu językoznawstwa historycznego jest mi bardzo bliskie i oceniam je bardzo wysoko.

W swoim wielce skrótowym autoreferacie habilitantowi nie udało się zataić przed P.T. Członkami Komisji Habilitacyjnej, że dwukrotnie był promotorem pomocniczym w przewodach doktorskich z zakresu językoznawstwa historycznego, „które to przewody zostały zwieńczone pracami obronionymi z wyróżnieniem: w roku 2017 na podstawie rozprawy pt.: *Na styku polszczyzny i czeszczyzny. O języku tekstów interferowanych w średniowieczu*, autorstwa Karoliny Borowiec-Pieniak, w roku 2019 na podstawie rozprawy *Kazania augustiańskie. Między glosą a tekstem* autorstwa Doroty Masłej.” (Autoreferat, s. 4)

Z osiągnięć w zakresie popularyzacji nauki habilitant wskazał tylko jedno – udział w organizacji w 2016 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie wystawy i wygłoszenia referatu poświęconego najdawniejszemu psalterzowi polskiemu. Dziełem habilitanta była prelekcja na otwarcie wystawy (*Wywiad z Psalterzem floriańskim – czyli historia małomównego manuskryptu*), oraz tekst opublikowany w książce w Bibliotece Narodowej: *Pierwsze/Najstarsze w zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 2019 (w wersji angielskiej *The First/The Oldest in the Collections of the National Library of Poland*). Choć habilitant wskazuje tylko jedno działanie w zakresie popularyzacji nauki, trzeba podkreślić, że jest to działanie wysokiej rangi, projekt Biblioteki Narodowej, które już przez to samo jest elementem polityki kulturowej Państwa Polskiego.

* * *

Po zapoznaniu się z dorobkiem naukowym, w szczególności ze wskazaną jako osiągnięcie habilitacyjne monografią *Studia nad filologicznymi i historycznymi edycjami średniowiecznych rot przysięg sądowych. W stronę interdyscyplinarnych wydań otwartych* (Poznań 2022) stwierdzam, że dr Marcin Kuźmicki spełnia ustawowe wymagania w zakresie

nadania stopnia doktora habilitowanego. Jego osiągnięcia w zakresie działalności dydaktycznej, organizacyjnej oraz popularyzatorskiej nie są liczne, lecz w ocenie piszącego te słowa, istotne, świadczące o jego rzetelności i wysokich wymaganiach, jakie habilitant sobie stawia.

Biorąc powyższe pod uwagę wnoszę o nadanie drowi Marciniowi Kuzmickiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.



Dr hab. Henryk Jan Duda, prof. KUL